

Sygn. akt III Ca 1174/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Hupa - Dębska

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

SR (del.) Marcin Rak (spr.)

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

połączonych spraw z powództwa M. P.

przeciwko I. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt II C 1300/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Magdalena Hupa - Dębska SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt **III Ca 1174/14**

UZASADNIENIE

Odrębnie wniesionymi pozwami połączonymi do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia powódka domagała się zasądzenia od pozwanych bliżej określonych należności objętych fakturami za sprzedaż materiałów budowlanych. Domagała się nadto zasądzenia sprecyzowanych odsetek i kosztów postępowania. Wywodziła, że pozwane są spadkobierczyniami nabywcy towaru, który nie uregulował spornych należności na rzecz pierwotnego wierzyciela. Ten z kolei przelał sporne wierzytelności na powódkę.

Pozwane wniosły o oddalenie każdego z powództw. Zarzuciły, że powódka nie załączyła umowy, w oparciu o którą wystawione zostały załączone do pozwów faktury. Nadto zaprzeczyły aby faktury te zostały podpisane przez ich poprzednika prawnego.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy oddalił wszystkie powództwa i obciążył powódkę kosztami postępowania w każdej z połączonych do wspólnego rozpoznania spraw.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w okresie od lutego 2009 roku do października 2009 roku sprzedawca: (...) sp. z o.o. w P. wystawił faktury VAT dokumentujące sprzedaż materiałów budowlanych na łączną kwotę 26.591,38 zł, ze wskazaniem w treści wystawionych faktur danych R. W.. W dniu 30 listopada 2009 roku R. W. zmarł, a spadek po nim na podstawie ustawy nabyły z dobrodziejstwem inwentarza: jego żona I. W. oraz jego córki: (...) i (...) pozwane w sprawie, które noszą obecnie nazwisko D.. Powódka nabyła wierzytelności ze wskazanych faktur w drodze cesji, w dniu 7 czerwca 2010 roku.

Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o wnioski biegłego grafologa, że podpisy widniejące w pozycji: „Podpis osoby upoważnionej do odbioru faktury VAT” na każdej z faktur załączonych do akt jako dowód zobowiązania, nie zostały nakreślone przez R. W..

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wywiódł, że powódka zyskała uprawnienie do dochodzenia spornych należności z mocy art. 509 k.c. Wskazał, że warunkiem skutecznego nabycia należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. Z mocy art. 513 k.c. dłużnikowi (i odpowiednio jego następcom prawnym) przysługują bowiem przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwane wykazały, iż spadkodawca nie podpisał spornych faktur. Zatem na powódce spoczywał obowiązek wykazania istnienia wierzytelności innymi środkami dowodowymi, których wbrew regulacji art. 6 k.c. powódka nie zaoferowała. Powódka nie wykazała nadto, kto rzeczywiście dokonał zakupów materiałów objętych fakturami i czy osoba ta była umocowana do działania w imieniu i na rzecz spadkodawcy pozwanych. Wobec tego według Sądu Rejonowego brak było podstaw do obciążania następców prawnych R. W. obowiązkiem zapłaty dochodzonych pozwami należności.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekła na podstawie art. 98§1 k. p. c. zasądzając od powódki w każdej z połączonych do wspólnego rozpoznania spraw poniesione przez pozwane w tych postępowaniach koszty procesu. Nadto Sąd Rejonowy obciążył powódkę nieuiszczonymi kosztami sądowymi obejmującymi wynagrodzenie biegłego wypłacone z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku, ostatecznie skuteczną jedynie co do roszczeń kierowanych przeciwko pozwanej I. D., wniosła powódka zarzucając:

- naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważanie materiału dowodowego,
- naruszenie art. 217 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał istnienia wierzytelności objętej umową przelewy podczas gdy z zeznań świadka A. B. wynikało, że spadkodawca pozwanych w okresie od lutego do października 2009 roku dokonywał zakupu materiałów budowlanych u pierwotnego wierzyciela oraz, że towar odbierał upoważniony pracownik spadkodawcy,
- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że tylko na stronie powodowej spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń, które zgłasza.

Nadto powódka domagała się uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z zeznań świadka Z. W. – matki spadkodawcy, na okoliczność, że dokonywał on zakupu materiałów budowlanych od pierwotnego wierzyciela. Uzasadniając ten wniosek wskazała, że po otrzymaniu wyroku odszukała tego świadka, który potwierdził, że spadkodawca „kupował materiały budowlane w firmie pod L.”, a towar odbierał za niego upoważniony pracownik.

Formułując te zarzuty i wnioski domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia każdego powództw i zasądzenia odrębnie kosztów postępowania od poszczególnych żądań.

Pozwana I. D. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu w postępowaniu odwoławczym wskazać trzeba, że obowiązki wynikające z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. winny być realizowane przez stronę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a przed sądem odwoławczym tylko w drodze wyjątku określonego w art. 381 k.p.c. Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może bowiem pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W tym aspekcie Sąd Okręgowy podziela nurt orzeczniczy przyjmujący, że omawiany przepis nie służy wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych, a jedynie otwarciu się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Zatem strona, która nie podejmuje inicjatywy dowodowej, nie wykazuje starań o pozyskanie istniejących dowodów, nie może na etapie postępowania odwoławczego domagać się dopuszczenia dowodów, jeśli należyte wykonanie przez nią obowiązków wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. pozwalało na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych w postępowaniu pierwszo instancyjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 roku, IV CKN 980/00, Lex nr 53922 i z dnia 5 listopada 2009 roku, I CSK 158/09, Lex nr 551846 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 marca 2014 roku, I ACa 930/13, Lex nr 1463973 i z dnia 5 lutego 2014 roku, Lex nr 1454650 oraz Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 października 2013 roku, I ACa 186/12, Lex nr 1388762).

W tym aspekcie powoływane przez powódkę okoliczności, jakie miały usprawiedliwiać przeprowadzenie dowodu w postępowaniu odwoławczym, nie świadczyły w żadnej mierze o braku możliwości powołania tego dowodu przed Sądem Rejonowym. Wszak odpowiednią w tym zakresie aktywność powódka mogła wykazać co najmniej po otrzymaniu niekorzystnej dla niej opinii biegłego grafologa. Niezależnie od tego wskazać trzeba, że teza dowodowa na jaką świadek miał być przesłuchany w postępowaniu odwoławczym nie mogła prowadzić do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Powódka wskazywała bowiem, że świadek miał zeznawać na okoliczność zakupywania materiałów budowlanych przez spadkodawcę u pierwotnego wierzyciela, czy też jak wynika z uzasadnienia wniosku „w firmie pod L.”. Teza ta była zatem zbyt ogólna aby wnioskowany dowód mógł prowadzić do ustalenia, że spadkodawca nabył konkretnie te materiały budowlane które objęte były załączonymi do pozwów fakturami.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na zasadzie art. 381 k.p.c. i art. 217§3 k.p.c. oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji.

Wbrew zarzutom apelacji nie sposób było uznać aby na fakt dokonania spornych zakupów wskazywały zeznania świadka A. B.. Zeznania tegoż świadka cechował bowiem duży poziom ogólności, a nadto nie były one stanowcze (świadek zeznał w szczególności – co podkreśla sama skarżąca: „chyba tak było (...) ale teraz tego nie pamiętam”). Nie sposób zatem czynić Sądowi Rejonowemu zarzutu z tej przyczyny, że tychże zeznań nie uczynił podstawą ustaleń korzystnych dla powódki.

Nie ma też racji skarżąca jakoby Sąd Rejonowy naruszył art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wadliwie oceniając rozkład ciężaru dowodu w sprawie. Powódka w istocie jako jedyny dowód istnienia pierwotnego zobowiązania przedłożyła faktury za zakup materiałów budowlanych, które miały być podpisane przez spadkodawcę. Pozwane zaprzeczyły faktowi złożenia takowych podpisów. Zatem zgodnie z art. 253 k.p.c. to na pozwanej jako spadkobiercy osoby, która miała podpisać faktury, ciążył obowiązek wykazania, że podpis spadkobiercy od niego nie pochodzi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 12 marca 2014 roku, I ACa 196/13, Lex nr 1451642). Obowiązek ten pozwana zrealizowała obalając domniemania pochodzenia podpisu od spadkobiercy dowodem z opinii biegłego grafologa. W takiej sytuacji i przy braku innych dowodów potwierdzających istnienie zobowiązania, nie sposób było nakładać na pozwaną powinności

dowodzenia dalszych okoliczności podważających istnienie zobowiązania. Przeciwnie, to powódka zobowiązana była do zaoferowania dowodów pozytywnych, czego nie uczyniła.

Wobec tego uznać należało, że stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia ustalony został w sprawie prawidłowo, a Sąd Okręgowy poczynione ustalenia uznaje za własne. Podniesione w apelacji zarzuty nie świadczą o naruszeniu art. 233§1 k.p.c. przez Sąd I instancji. Sąd Rejonowy nie naruszył bowiem ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc nie uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Istotnym było tu, że strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykłą polemiką ze stanowiskiem sądu nie mogącą odnieść skutku. Konieczne jest wykazanie istnienia przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., czyli np. błędów sądu w logicznym rozumowaniu, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadziłyby do odmiennych wniosków.

Błędów takowych Sąd Rejonowy w rozpoznawanej sprawie nie popełnił, co czyniło omawiany zarzut apelacji bezzasadnym.

W konsekwencji trafnie Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że powódka nie wykazała istnienia zobowiązań objętych pozwami. Prawidłową była również ocena prawna zasadności żądania, co czyni zbędnym jej ponowne przytaczanie.

Wobec tego zaskarżony wyrok odpowiadał prawu, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą. Zasądzona na rzecz pozwanej I. D. należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w każdej ze spraw połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia obliczone na podstawie §6 pkt 3 i 4 w zw. z §13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku poz. 461). Wynagrodzenie to wyniosło po 300 złotych za postępowanie odwoławcze co do każdego z roszczeń dochodzonych przed Sądem Rejonowym pod sygn. II C 1300/12, II C 1961/12, II C 1312/12 i II C 1500/12 oraz po 600 złotych za postępowanie odwoławcze co do każdego z roszczeń dochodzonych przed Sądem Rejonowym pod sygn. II C 1833/12, II C 1835/12, II C 1983/11.

SSR del. Marcin Rak SSO Magdalena Hupa – Dębska SSO Lucyna Morys – Magiera